PORTAL | GAZETA

gle24.pl

30 marca 2021 roku | Nr 3 (162)

RUSZYŁA BUDOWA HOSPICJUM

To bardzo ważny moment dla społeczności Lęborka i powiatu lęborskiego. W Pogorzelicach w gminie Nowa wieś Lęborska ruszyła budowa hospicjum. Prowadzi ją Fundacja Lęborskie Hospicjum Stacjonarne, która od wielu lat angażuje lokalną społeczność w zbieranie środków na powstanie tego ważnego i potrzebnego miejsca.

str. 3

PRACA

→ PATRZ STRONA 3

SZCZEGÓŁY: moniqa.poplawska@gmail.com

fot. freepik.com

USTAWA METROPOLITALNA

Nawet 200 mln zł każdego roku może trafiać na Pomorze dzięki ustawie metropolitalnej. Pieniądze te będą przeznaczone przede wszystkim na transport zbiorowy, nowe połączenia, wspólny bilet, węzły przesiadkowe i drogi, na spójne planowanie przestrzenne...

str. 2

POD SZYLDEM JUVENTUSU

W ubiegłą niedzielę (7.03.2021) Młoda Pogoń wzięła udział w turnieju Wejher Cup 2021. Drużyna rocznika 2013 trenera Macieja Frącka zagrała w składzie: Wojtek Zaręba, Artur Czajkowski, Kuba Reuter, Mikołaj Galewski, Artur Szymański, Miłosz Pawlicki...

str. 8

expressy.pl

express_biznesu

NOWOWIEJSKIE WIRTUALNE CHAMPIONY

Pomimo pandemicznej rzeczywistości, w Nowej Wsi Lęborskiej odbył się kolejny doroczny pokaz gołębi rasowych i drobiu rasowego.

Urodziwe okazy ptasiej gracji tym razem oglądać można było jedynie na fotografiach. Z nagrodzonymi wystawcami spotkali się: Edmund Głombiewski – Wicestarosta Lęborski i Ryszard Wittke – Wójt Gminy Nowa Wieś Lęborska. Nowowiejskie pokazy od lat gromadziły hodowców i miłośników ptasiego piękna. Podczas kilkudniowych prezentacji, przez hale wystawowe przewijało się nierzadko po kilka tysięcy zwiedzających. Hodowcy mieli okazję do nawiązywania nowych kontaktów i wymiany doświadczeń.

W tym roku pokaz odbył się wirtualnie. Od 26 lutego ptaki można było podziwiać w internecie, zaś finał odbył się 8 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowej Wsi Lęborskiej w gronie wyłącznie nagrodzonych i wyróżnionych hodowców. Jak co roku, głównym organizatorem imprezy był nowowiejski GOK przy wsparciu hodowców gołębi rasowych i drobiu rasowego.

Od lat staramy się tą imprezą łączyć pasje hodowców, którzy o swoich podopiecznych wiedzą niemal wszystko i potrafią o ich zaletach opowiadać godzinami z zainteresowaniami i wrażliwością na piękno gości wystawy – mówi Krzysztof Pruszak, dyrektor GOK w Nowej Wsi Lęborskiej – Przeciwpandemiczne obostrzenia wymusiły spore ograniczenia, ale postanowiliśmy się nie poddawać, by impreza pozostała w pamięci hodowców i widzów, bo przecież pandemia nie będzie trwała wiecznie i wrócimy kiedyś do dawnej otwartej formuły prezentacji.

Podczas tegorocznej imprezy hodowcy zaprezentowali blisko 140 okazów. Przeróżnym gołębiom towarzyszyły bażanty, papugi i... króliki, których co prawda do ptactwa zaliczyć nie można, ale są niezwykle chętnie hodowane przez wiele osób.

Ptaki oceniono w 4 konkurencjach:

„Champion Wystawy Nowowiejskiej" – to tytuł, który uzyskiwał ptak najwyżej oceniony przez trzyosobową komisję sędziowską. W tym roku tytuł ten otrzymał „Paw" należący do Eugeniusza Głodowskiego, hodowcy z Lubowidza – Rybnika.

„Mistrz Nowowiejski" w kategorii gołębi rasowych – to tytuł, który mogło otrzymać wyłącznie zwierzę wystawione przez hodowcę z gminy Nowa Wieś Lęborska. Zaszczytny tytuł przypadł „Pawikowi" należącemu do Rafała Gajewskiego z Nowej Wsi Lęborskiej.

„Mistrz Nowowiejski" w kategorii ptaków rasowych – to tytuł przyznawany wybranemu przez jury ptakowi rasowemu, spoza gołębi, wystawionemu przez hodowcę z terenu gminy Nowa Wieś Lęborska. Ten tytuł i nagrodę otrzymał ptak wybrany spośród ptactwa rasowego „Rudosterki czerwonobrzuche", należący do Jacka Zaborowskiego z Nowej Wsi Lęborskiej.

Sześciu hodowców otrzymało wyróżnienia: Jędrzej Piwka i jego gołąb „Motyl Warszawski", Ryszard Perłak – gołąb „Pawik", Łukasz Witusiński – gołąb „Lahore", Martyna Soldatke – gołąb „Ryś Polski", Michał Perłak – gołąb „Motyl Warszawski" i Jerzy Klein – gąska „Bernikla Hawajska".

Pucharami i upominkami nagrodzonych i wyróżnionych uhonorowali: Edmund Głombiewski – Wicestarosta Lęborski i Ryszard Wittke – Wójt Gminy Nowa Wieś Lęborska, który sprawował honorowy patronat nad pokazem. Organizatorzy dziękują wszystkim osobom, które przyczyniły się do zrealizowania pokazu, w tym licznym wolontariuszom.

Ustawa metropolitalna szansą dla Lęborka

Nawet 200 mln zł każdego roku może trafiać na Pomorze dzięki ustawie metropolitalnej. Pieniądze te będą przeznaczone przede wszystkim na transport zbiorowy, nowe połączenia, wspólny bilet, węzły przesiadkowe i drogi, na spójne planowanie przestrzenne, promocję, turystykę i ochronę środowiska.

Ustawa niemal jednogłośnie została przegłosowana przez Senat i trafiła do Sejmu do dalszych prac. Teraz wszystko w rękach posłów. Przyjęcie ustawy będzie miało ogromne znaczenie również dla Lęborka. Metropolia to korzyści nie tylko dla Trójmiasta, ale przede wszystkim dla mniejszych miejscowości, położonych w jego obrębie.

Co nam dadzą dodatkowe fundusze dla Pomorza? Przede wszystkim pozwolą na:

- koordynację działań dotyczących zarządzania transportem,
- zakup dodatkowych autobusów, tramwajów, trolejbusów i pociągów,
- stworzenie nowych połączeń i koordynację budowy dróg.

Jest to szczególnie ważne dla małych samorządów i ich mieszkańców. Dodatkowy budżet przełoży się na organizację codziennego życia oraz, co bardzo ważne, na wyrównanie standardu usług oświatowych i kulturalnych w małych i dużych gminach.

Dobre skomunikowanie z dużymi miastami dla mieszkańców małych miejscowości oznacza poprawę dostępności do:

- ośrodków kultury,
- szkół i uczelni,
- specjalistycznych poradni, szpitali, usług lekarskich,
- miejsc pracy.

Pieniądze, które zagwarantuje naszemu regionowi ustawa metropolitalna pozwolą też na skoordynowane planowanie przebiegu dróg, terenów inwestycyjnych i mieszkaniowych oraz wspólną promocję gospodarczą i turystyczną naszych miast i gmin.

W ustawie metropolitalnej widzę szansę na rozwój naszego regionu – mówi Witold Namyślak, burmistrz Lęborka. - Wspólne działania miast, gmin, powiatów to lepsza organizacja, większa siła przebicia, a co za tym idzie większe fundusze, które możemy pozyskać dla mieszkańców. Najważniejszą korzyścią dla naszego regionu jest możliwość zintegrowania systemu komunikacji publicznej. Dodatkowe pieniądze dla Metropolii będą przeznaczone m.in. na zakup środków transportu, na które samorządy nie mogłyby sobie pozwolić. To również rozbudowana siatka połączeń autobusowych i kolejowych. Powstanie sieć dróg, dzięki czemu poprawi się komfort i bezpieczeństwo podróżowania. To przełoży się na poprawę jakości życia mieszkańców i rozwój gospodarczy naszego miasta.

WSPÓLNY TRANSPORT W METROPOLII. OSZCZĘDNOŚĆ I WYGODA

Najważniejszym zadaniem metropolii będzie organizacja wspólnego transportu. Wielu z nas codziennie dojeżdża z miejsca zamieszkania do pracy, szkoły, na uczelnię, korzystając z autobusu czy pociągu. Kilku przewoźników oznacza konieczność zakupu kilku biletów. Często zastanawiamy się, czy w danym pojeździe mamy uprawnienie do przejazdów ulgowych, jaka jest dla nas najkorzystniejsza taryfa itp.

Lekarstwem na usprawnienie transportu publicznego, a co za tym idzie ułatwienie codziennych podróży jest powstanie usankcjonowanej prawnie Metropolii. Dzięki niej nastąpi połączenie wszystkich organizatorów transportu publicznego w jeden podmiot. Pozwoli to na uruchomienie wspólnego biletu, z prostą tabelą opłat za przejazdy. Scalenie przewoźników przyniesie oszczędności w organizacji transportu, które będą mogły zostać przeznaczone na inne potrzeby mieszkańców.

Podróż będzie tańsza i bardziej komfortowa.

Dzięki dodatkowym funduszom możliwe będzie zwiększenie częstotliwości połączeń pociągów, czy autobusów.

Powstaną kolejne węzły przesiadkowe, na których będzie można zostawić samochód i przesiąść się na jeden ze środków komunikacji zbiorowej.

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ. KORZYŚCI Z USTAWY METROPOLITALNEJ

Rozbudowany system transportu publicznego to jedna z wielu korzyści z usankcjonowanej prawnie metropolii. Związek metropolitalny łączy gminy, miasta i powiaty, dając możliwość wspólnego realizowania zadań, takich jak:

- planowanie inwestycji, np. lokalizacji większych osiedli, fabryk, dróg i tras rowerowych czy sieci ciepłowniczych,
- współpraca przy realizowaniu tych inwestycji,
- promocja zespołu miast i gmin jako jednego organizmu,
- walka o czyste środowisko i powietrze.

To konkretne, codzienne korzyści dla mieszkańców.

Jesteśmy coraz bliżej uchwalenia ustawy metropolitalnej. Stawka jest wysoka. Dzięki ustawie co roku na Pomorzu zostanie ponad 200 mln zł, które obecnie trafiają do budżetu państwa. Jaki jest następny krok?

Ustawa metropolitalna w rękach posłów. Pod koniec lipca 2020 roku projekt ustawy metropolitalnej dla województwa pomorskiego przyjęły połączone komisje senackie - Ustawodawcza oraz Samorządu Terytorialnego i Administracji. Projekt pozytywnie zaopiniowało też Ministerstwo Rozwoju. W pierwszej połowie września projekt ustawy trafił pod obrady Senatu RP. Senatorowie podczas trzeciego czytania niemal jednogłośnie poparli projekt. Ustawa została skierowana do prac w Sejmie. O jej dalszym losie zdecydują posłowie podczas głosowania.

Więcej informacji:
www.ustawametropolitalna.pl

REDAKCJA
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel./fax. 58 736 16 92

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Ruszewski
p.ruszewski@expressy.pl

DYREKTOR HANDLOWY:
Rafał Laskowski
r.laskowski@expressy.pl

BIURO REKLAM
Danuta Bieszke,
d.bieszke@expressy.pl,
tel. 660 731 138
reklama@expressy.pl

DZIENNIKARZE:
Katarzyna Laskowska
k.laskowska@expressy.pl

SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:
Magdalena Chmielewska
tel. 796 600 155
m.chmielewska@expressy.pl

DRUK Polska Press,
oddział w Bydgoszczy

NAKŁAD 10 000 egzemplarzy

ISSN 2084-627

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Ruszyła budowa Lęborskiego Hospicjum Stacjonarnego!

To bardzo ważny moment dla społeczności Lęborka i powiatu lęborskiego. W Pogorzelicach w gminie Nowa wieś Lęborska ruszyła budowa hospicjum.

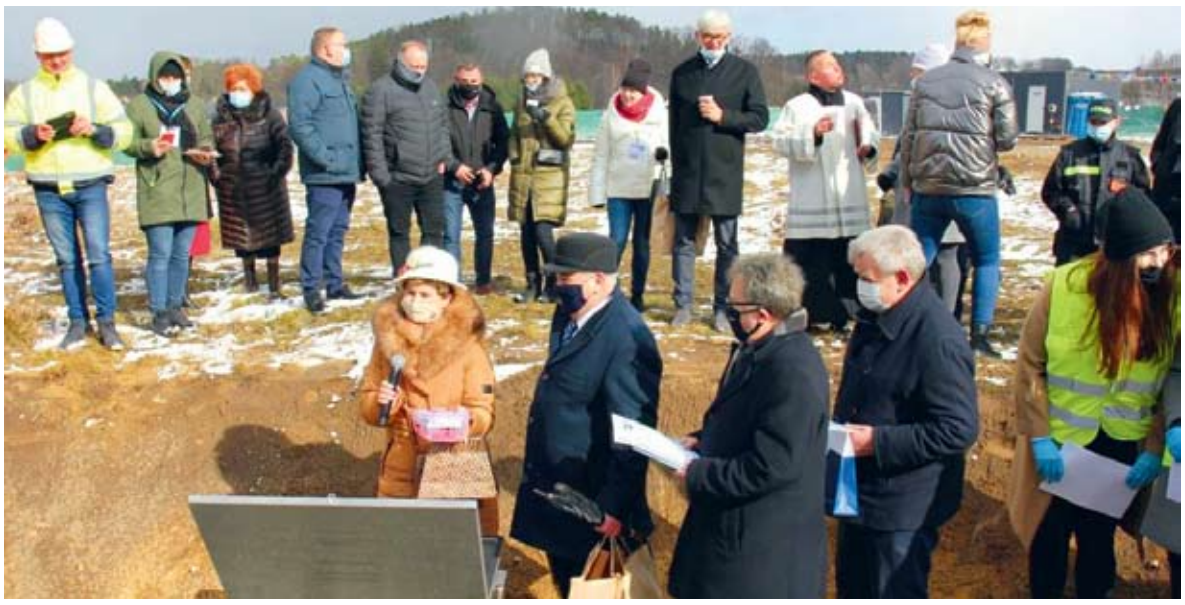

Prowadzi ją Fundacja Lęborskie Hospicjum Stacjonarne, która od wielu lat angażuje lokalną społeczność w zbieranie środków na powstanie tego ważnego i potrzebnego miejsca. Do tej pory Fundacji udało się zebrać 1 mln złotych oraz pozyskać darowiznę – dużą działkę w Pogorzelicach na której rozpoczął się I etap budowy. 350 tysięcy złotych to wkład z realizacji projektu. Koszt całości wyniesie 6 mln złotych.

W gronie przyjaciół Fundacji, osób wspierających, samorządowców 19 marca 2021r. dokonano podpisania i wmurowania Aktu Erekcyjnego. W fundamentach przyszłego Hospicjum a konkretnie małej kaplicy z Aktem Erekcyjnym zakopano skrzynię czasu. Spotkanie na placu budowy było okazją do przedstawienia planów, pokazania sukcesów oraz zaprezentowania i podziękowania osób, które zaangażowały się w to dzieło ludzkich serc.

Burmistrza Lęborka Witolda Namyślaka reprezentował Sekretarz Miasta Marian Kurzydło. Podczas krótkiego przemówienia potwierdził on gotowość samorządu Lęborka do dalszego wspierania inicjatywy budowy hospicjum. Miasto i jego instytucje m.in. kulturalne czy oświatowe od początku są zaangażowane w zbiórki, koncerty i wiele innych działań wspierających zbiórkę środków.

W skrzyni czasu znalazło się przesłanie dla potomnych podpisane przez Burmistrza Miasta Witolda Namyślaka o następującej treści:

Rozpoczęcie budowy hospicjum stacjonarnego w Pogorzelicach, 19.03.2021

Dzisiaj ważne dla całej lęborskiej społeczności wydarzenie - wkopanie kamienia węgielnego pod budowę hospicjum stacjonarnego dla mieszkańców naszego powiatu. Rozpoczynamy realizację bardzo ważnego dla nas wszystkich projektu, o którego urzeczywistnienie długo wszyscy zabiegaliśmy.

Wielkim zaangażowaniem, wręcz determinacją, wykazała się Fundacja Lęborskie Hospicjum Stacjonarne, która potrafiła przekonać i zaangażować w swoje działania całą lęborską społeczność. Kilkuletnie starania, różnorodne inicjatywy mające na celu zebranie funduszy potrzebnych na budowę hospicjum spowodowały, że marzenie zaczęło nabierać realnych kształtów. Słowa uznania należą się zarówno osobom działającym w Fundacji, jak i wszystkim lęborczanom.

Cel, jaki postawiła sobie Fundacja Lęborskie Hospicjum Stacjonarne - wybudowanie stacjonarnego hospicjum - to odpowiedź na palące potrzeby lokalnej społeczności w zakresie pomocy osobom nieuleczalnie chorym oraz ich rodzinom. Ta potrzeba odczuwana jest szczególnie mocno w naszej obecnej sytuacji – od roku cały świat, także Polska i Polacy, zmagają się z pandemią Covid-19, wywołaną przez groźny wirus SARS-CoV-2, który wywarł wielki wpływ na nasze dotychczasowe życie.

Samorząd miasta od dawna wspiera tę inicjatywę, wspiera akcje Fundacji zmierzające do pozyskania funduszy na budowę hospicjum. Wierzymy, że tak potrzebne stacjonarne hospicjum powstanie jak najszybciej i będzie służyć wszystkim potrzebującym przez dziesiątki lat.

Burmistrz Miasta Lęborka
***Witold Namyśla*k**

MEDALE DLA KRWIODAWCÓW

Najbardziej zasłużeni honorowi dawcy krwi otrzymali w piątek 5 marca br. w Starostwie Powiatowym w Lęborku odznaki Ministra Zdrowia „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony Dla Zdrowia Narodu". W imieniu Ministra Zdrowia, medale wręczyła Kinga Sas – Dyrektor RCKiK w Słupsku wraz z Edmundem Głombiewskim – Wicestarostą Lęborskim.

W reprezentacyjnej sali obrad Rady Powiatu Lęborskiego zebrało się 11 najbardziej zasłużonych krwiodawców, którzy na swoim koncie honorowego dawcy krwi zaliczyli oddanie co najmniej 20 litrów tego bezcennego leku lub równowartość składników krwi. Honorowe wyróżnienia otrzymali:

- Tomasz Burzyński,
- Tomasz Gniba,
- Dariusz Górny,
- Krystian Hebel,
- Krzysztof Jóźwiak,
- Wojciech Konkol,
- Michał Miciak,
- Krzysztof Melnik,
- Grzegorz Mikłasz,
- Radosław Tesmer
- Mariusz Wycech.

Łączny litraż oddanej krwi to 281,35 litrów. Oprócz Dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku i Wicestarosty Lęborskiego, gratulacje zasłużonym krwiodawcom składali: Marcin Brodalski, Dyrektor Biura Poselskiego w Lęborku Piotra Müllera, Krzysztof Pruszak, Wiceprezes Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lęborku, Krzysztof Król – Sekretarz Powiatu oraz Edward Müller – Koordynator ds. Promocji RCKiK w Słupsku.

Osobiście dumny jestem, że tak wielu zasłużonych honorowych dawców krwi mieszka w powiecie lęborskim – mówił

Edmund Głombiewski, Wicestarosta Lęborski – Gratuluję z całego serca osiągnięć i dziękuję w imieniu tych wszystkich, którym wasza ofiarność pomogła w ratowaniu życia i zdrowia.

Oprócz odznaczeń wyróżnieni otrzymali upominki od RCKiK oraz od Starosty Lęborskiego.

Współpraca pomiędzy RCKiK w Słupsku i Starostwem Powiatowym w Lęborku trwa już od lat. To m.in. wspólne akcje zorganizowanego pobierania krwi z udziałem krwiobusu, czy akcje promujące idee honorowego krwiodawstwa. Od października ub. roku starostwo w Lęborku posiada Certyfikat Firmy Promującej Honorowe Oddawanie Krwi.

JEST PRACA

SZUKAMY AMBITNYCH I POZYTYWNYCH OSÓB.

Praca w jednej z najszybciej rozwijających się firm w Europie
Pracujemy z domu.
Możliwość bardzo dużego rozwoju oraz zarobków.
Szkolimy od podstaw.
Praca z elastycznym grafikiem w świetnej atmosferze z najlepszymi ekspertami.
Entuzjazm, Uśmiech, Zadowolenie

GWARANTOWANE !!!

Po szczegóły zapraszam do kontaktu e-mail:
moniqa.poplawska@gmail.com

Wymagania 18+

PETYCJA MIESZKAŃCÓW DO RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ O ZWIĘKSZENIE FUNDUSZY UNIJNYCH DLA POMORZA

Rządowy projekt Umowy Partnerstwa między Polską a Unią Europejską na lata 2021–2027 zakłada, że województwo pomorskie otrzyma o 736 mln euro (3 mld zł) mniej na program regionalny. To prawie 40 proc. mniej niż w poprzedniej perspektywie. Taki podział środków wpłynie negatywnie na rozwój naszego województwa.

Biorąc pod uwagę zaproponowany podział, województwo pomorskie jest jednym z tych, które dostaną najmniej funduszy. W przeliczeniu na jednego mieszkańca Pomorza – tylko 482 euro, w porównaniu z 810 euro w latach 2014–2020. To prawie trzy razy mniej niż w innych województwach. Wygląda na to, że przez dobór kryteriów podziału środków jesteśmy dziś karani.

Tempo rozwoju naszego regionu jest zróżnicowane. Ciągle jest wiele wyzwań i obszarów wymagających szczególnego wsparcia, zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę, transport, ekologię, jak i przeciwdziałanie bezrobociu oraz wykluczeniu społecznemu. Środki europejskie to główne źródło finansowania inwestycji rozwojowych w naszym województwie. Utrata prawie 40 proc. dotychczasowej puli środków utrudni, a wręcz może zahamować, działania rozwojowe.

Ograniczy to na przykład inwestycje w rozwój komunikacji publicznej, infrastruktury transportowej oraz infrastruktury społecznej, tak istotnych z punktu widzenia potrzeb mieszkańców naszego województwa. Nie będzie możliwe utrzymanie dotychczasowego poziomu dofinansowania licznych inicjatyw społecznych, w tym podmiotów ekonomii społecznej, które świadczą usługi na rzecz osób wykluczonych.

Dlatego, w trosce o rozwój i przyszłość naszego regionu, apelujemy do rządu o zwiększenie funduszy unijnych dla województwa pomorskiego, co najmniej o kwotę, o którą pomniejszone zostały środki planowane przez rząd na perspektywę 2021–2027.

3 MILIARDY ZŁ
mniej na rozwój Pomorza!

JESTEŚ PRZECIW?

Podpisz petycję na:

→ pomorskie.eu/petycja

| AKTUALNOŚCI | BIZNES | MOTORYZACJA | NIERUCHOMOŚCI | EKOLOGIA | SAMORZĄD |

wybieram pomorskie

Wtorek, 30 marca 2021 r.
Nr 3

Szpitale z Pomorza wśród najlepszych

— Szpitale z Pomorza znalazły się wśród najlepszych w Polsce według rankingu amerykańskiego, opiniotwórczego magazynku. —

Cztery szpitale z województwa pomorskiego zostały docenione w rankingu World's Best Hospitals 2021. Chodzi o UCK w Gdańsku, Copernicus, szpitale w Kościerzynie i Słupsku. Oceniano ponad 2 tys. szpitali z 25 krajów. Plebiscyt, po raz trzeci, był organizowany przez amerykańskie wydanie tygodnika „Newsweek" oraz firmę Statista Inc.

Ranking został opublikowany na stronie internetowej amerykańskiego „Newsweeka" oraz w wydaniu papierowym.

Które pomorskie szpitale doceniono? W rankingu znalazło się 48 szpitali z Polski. Najwięcej, bo aż sześć placówek z Warszawy zasłużyło na wyróżnienie. Kolejne miejsca zajęły Kraków (4 szpitale), Lublin (4 szpitale), Poznań (4 szpitale) oraz Bydgoszcz (3 szpitale). Na pierwszym miejscu w kraju znalazło się Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (90,02 proc.). Drugą lokatę zajęło Uniwersyteckie Centrum Kliniczne w Gdańsku (88,42 proc.), a trzecią pozycję zdobył Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera w Krakowie (82,50). Z województwa pomorskiego w rankingu na kolejnych miejscach znalazły się też trzy szpitale marszałkowskie: Copernicus (23. miejsce – 74,94 proc.), Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie (41. miejsce – 70,14 proc.) oraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku (43. miejsce – 69,93 proc.).

Co brano pod uwagę? W plebiscycie znalazło się 2 tys. najlepszych placówek medycznych z 25 krajów. Wybierano je przeprowadzając międzynarodową ankietę internetową, w której wzięło udział ponad 70 tys. lekarzy, kierowników szpitali i pracowników służby zdrowia. W ocenie brano pod uwagę m.in.: satysfakcję pacjentów, ich bezpieczeństwo, środki higieny i jakość leczenia w ocenianych placówkach.

/raf/

BĘDĄ FESTIWALE I PLENERY?

fot. Pomorskie.eu

Mimo trwającej pandemii, na Pomorzu nie zabraknie inicjatyw kulturalnych w 2021 roku.

Urząd Marszałkowski poinformował o przyznaniu grantów dla artstów – na ten cel przeznaczono 1,4 mln zł.

Granty były przyznane w otwartym konkursie ofert dla projektów z dotacją do 40 tys. zł i powyżej tej kwoty. Do urzędu wpłynęły 182 oferty na ponad 7,5 mln zł. Zarząd województwa dofinansował 67 projektów (19 projektów w konkursie z ofertą od 40 tys. zł i 58 projektów do 40 tys. zł). Łącznie na wsparcie działań kulturalnych w ramach grantów samorząd przeznaczył 1,4 mln zł.

– To niewątpliwie dobra wiadomość, że w bieżącym roku, mimo panującej pandemii i niepowodzenia wielu projektów w roku 2020, wciąż mamy wiele mocnych wniosków od organizacji pozarządowych, dotyczących zarówno wydarzeń odbywających się cyklicznie od wielu lat, jak i zupełnie nowych, autorstwa młodych organizacji i artystów – komentuje Władysław Zawistowski, dyrektor Departamentu Kultury UMWP. – Należy sobie tylko życzyć, by zewnętrzne przeszkody nie stanęły na drodze ich realizacji, a ewentualnie podjęte działania alternatywne, m.in. on-line, stały się inspiracją do poszukiwania nowego języka artystycznej ekspresji. Dofinansowanie uzyskały m.in. festiwale filmowe, muzyczne, przeglądy piosenki oraz plenery malarskie. Wydane zostaną także książki i magazyny artystyczne. Wśród projektów, które otrzymały granty, znalazły się m.in. 55. Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku, 27. Komeda Jazz Festival, II Międzynarodowy Konkurs Literackiej Twórczości Młodzieży „Witkacy. Napisane dzisiaj", Sopot Film Festival 2021 – 21. Międzynarodowy Festiwal Filmowy, VIII Międzynarodowy Plener Malarski Artystów Nieprofesjonalnych „Śladami Maxa Pechsteina", jak również nowe inicjatywy, w tym Festiwal „Kobiety w Muzyce/Women in Music". Nowością wśród priorytetów konkursu była kategoria warsztatów i szkoleń dla kadr kultury. Dlatego część środków została przeznaczona do rozwój osób na co dzień pracujących w różnych instytucjach kultury, trzecim sektorze i freelancerów związanych z branżą.

/raf/

Express BIZNESU

Pasja dodaje skrzydeł... od trzydziestu lat

fot. Sebastian Mul

Tomasz Podsiadły, aktor, reżyser, konferansjer, człowiek przekuwający sztukę w biznes. Choć trudno w to uwierzyć, obchodzi w tym roku trzydziestolecie pracy artystycznej. O to, jak to możliwe i ile zmieniło się w jego życiu w ciągu tych trzech dekad pytała Agata Braun.

Tomasz, ile Ty masz właściwie lat?
A na ile wyglądam?

Trzydzieści parę...
Jesteś miła, wyglądam na więcej. Mam czterdzieści cztery lata.

Czterdzieści i cztery. Trzydziestolecie pracy, jak to możliwe?
Wiek znamienny. A trzydziestolecie wynika z tego, że pierwszy raz na scenie stanąłem w wieku 14 lat w Teatrze Miejskim w Gdyni. Dokładnie 9 listopada 1991 roku.

Nie próbowali Cię przez te trzy dekady znieść ze sceny?
Wielokrotnie. Szczególnie, gdy pracowałem w teatrze na etacie. Na ich szczęście sam odszedłem, a na moje, znowu pokochałem teatr.

Cofnijmy się do Twojego debiutu. Masz czternaście lat, stoisz na scenie - gdzie się wtedy widziałeś za trzydzieści lat? Jaką miałeś wizję siebie?
Pamiętam, że po trzeciej próbie generalnej, czyli po pierwszym spotkaniu z publicznością, podszedł do mnie któryś z dorosłych aktorów i zapytał, czy mi się coś stało, bo zmienił mi się głos. Chyba z nerwów, choć ja zupełnie tego nie zauważyłem. Gdy miałem czternaście lat, wydawało mi się, że trzy dekady później będę starym człowiekiem. Zawsze chciałem pracować w teatrze. Wiedziałem, że będę. Wychowywałem się z babcią, która była śpiewaczką operową, znałem realia tego świata. Nie myślałem na pewno, że będę reżyserował, a nie grał. Właściwie wcale nie chciałem reżyserować.

Dlaczego?
Reżyseria wydawała mi się najmniej prestiżowa. Pracę w teatrze widziałem przez pryzmat sceny i braw. Reżyser sterował wszystkim z tylnego siedzenia, a mnie interesowało wyłącznie granie. Wiąże się z tym anegdota. Pracując nad „Księciem i żebrakiem", reżyser (Jarosław Kilian) wziął rodziców kolei i moich na rozmowę, mówiąc: „Zobaczycie Państwo, Patryk będzie aktorem, a Tomek zostanie reżyserem". Co u Patryka nie wiem, choć aktorem nie został…

Z czysto biznesowego punktu widzenia, aktorzy nie mają zbyt wielu możliwości dobrego zarobku.
Ze strony biznesowej bycie reżyserem, jest o wiele bardziej intratne rozwojowo i finansowo. Faktem jest, że gdy aktor otrzyma rolę w serialu to właściwie osiąga rozpoznawalność i stabilizację. Może także spełniać swoje marzenia artystyczne w teatrze, choć niestety najczęściej gdzieś na prowincji. Może się też szybko wypalić. Porzuciłem granie na rzecz reżyserii naturalnie i mimochodem. Znasz mnie i wiesz, że mam jakiś imperatyw wewnętrzny, który ciągnie mnie do zarządzania, to chyba u mnie rodzinne. Marzenia o serialach skończyły się wraz z decyzją o pozostaniu w Trójmieście.

Cały wywiad czytaj w 94 numerze Expressu Biznesu

BIZNES

Urzędy przyjazne przedsiębiorcom

W siedzibie Loży Gdańskiej Business Centre Club odbyło się uroczyste regionalne podsumowanie Finału XVIII edycji Konkursu „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy".

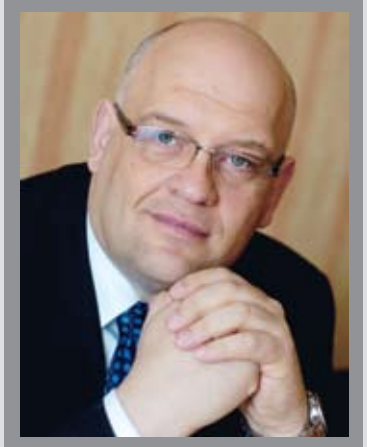

Coroczny konkurs organizowany jest przez Business Centre Club we współpracy z Ministerstwem Finansów oraz Krajową Administracją Skarbową.
W tym roku wyróżniono 64 urzędy. Najwięcej urzędów zostało nagrodzonych w województwach: śląskim – 9, mazowieckim – 7, kujawsko-pomorskim – 6 oraz zachodniopomorskim – 6. Wśród najwyżej ocenionych urzędów skarbowych i uznanych przez pomorskich przedsiębiorców za najbardziej przyjazne znalazły się:
- Urząd Skarbowy w Starogardzie Gdańskim oraz Naczelnik Urzędu Małgorzata Resmerowska
- Urząd Skarbowy w Chojnicach oraz Naczelnik Urzędu Maria Lipińska
- Trzeci Urząd Skarbowy w Gdańsku oraz Naczelnik Urzędu Bohdan Kaczmaryk
- Pomorski Urząd Skarbowy w Gdańsku oraz Naczelnik Urzędu Krzysztof Zdunek.

www.expressbiznesu.pl
/Express_Biznesu /Express_Biznesu

Po pierwsze: oświata, drogi i kolej

Marcin Majek, wójt gminy Kosakowo w rozmowie z naszym dziennikarzem mówi o zrealizowanych już inwestycjach, planach wdrożenia systemu roweru metropolitalnego w gminie oraz wyzwaniach, które stoją przed Kosakowskim samorządem.

To, co jest jednym z wyznaczników rozwoju gminy, to realizowane inwestycje. W Kosakowie sporo się dzieje w tej dziedzinie. Jakie zatem największe inwestycje udało się zrealizować w ostatnim czasie?
Jedną z najważniejszych inwestycji, jakie udało się zrealizować w ostatnich latach, jest budowa ulicy Derdowskiego. To całkowicie nowe połączenie pomiędzy gminą Kosakowo a miastem Gdynia. Zadanie kosztowało ponad 10 mln zł. Kolejna z ważnych inwestycji to budowa ulicy Kościuszki w miejscowości Pogórze. To także było kosztowne zadanie, które pochłonęło blisko 10 mln zł (na jego realizację otrzymaliśmy prawie 3 mln zł z Funduszu Dróg Samorządowych, a dodatkowo fragmenty tej drogi zbudowali inwestorzy zewnętrzni). Idąc dalej, bardzo ważnym i dużym przedsięwzięciem, które także z sukcesem udało się zrealizować, była budowa nowego budynku szkoły w Pogórzu. Został oddany do użytku we wrześniu ubiegłego roku, a wartość prac wyniosła blisko 25 mln zł. Oczywiście jest też cały szereg mniejszych inwestycji, jak budowa nowego bosmanatu w Rewie. Zadanie zostało ukończone w ubiegłym roku, kosztowało ok. 1,5 mln zł i było dofinansowane ze środków Unii Europejskiej. Dzięki temu ostatniemu przedsięwzięciu gmina zyskała niesamowity potencjał w zakresie rozwoju żeglarstwa.

A jakie inwestycje trwają obecnie i jakie są zaplanowane?
Jeśli chodzi o trwające, przykładem może być budowa nowej remizy strażackiej dla OSP Kosakowo (za ponad 2 mln zł). Dodatkowo, w tym roku planujemy zmodernizować całą ulicę Rzemieślniczą, na którą pozyskaliśmy ponad 2 mln dofinansowania (wartość całej inwestycji to ponad 4 mln zł). Dużą, trwającą inwestycją jest również modernizacja hydroforni w miejscowości Suchy Dwór. Umowa jest już podpisana, prace powinny zakończyć się w tym roku. Kolejne dwa duże wyzwania (tym razem związane z oświatą), które mamy zaplanowane, to budowa dwóch przedszkoli: w Mostach i w Mechelinkach. Rozpoczęcie prac w Mostach planowane jest w tym roku, a zakończenie w przyszłym.

Kosakowo jest gminą turystyczną, a dla turystów ważna jest łatwość przemieszczania się. Znakomitym rozwiązaniem, łączącym zarówno możliwość zwiedzenia atrakcyjnych miejsc, a równocześnie aktywne spędzanie czasu jest system roweru metropolitalnego MEVO. Co prawda pierwsza próba wprowadzenia tego systemu na Pomorzu zakończyła się fiaskiem, ale trwają przygotowania do jego reaktywacji. Jakie korzyści dla gminy Kosakowo widzi Pan w tym systemie?
W pierwszym cyklu wprowadzania MEVO na Pomorzu gmina Kosakowo nie wzięła udziału. Zgłosiliśmy natomiast akces do obecnego, drugiego podejścia. Mamy podpisane wstępne porozumienie i czekamy na kolejne etapy. Uważam, że korzyści dla gminy z MEVO będą bardzo duże. To z jednej strony ważny, kolejny element komunikacji dla naszych mieszkańców, a z drugiej strony produkt, z którego będą mogli korzystać turyści. Oprócz funkcjonującej komunikacji autobusowej, do Gdyni, Pucka czy Rumi będą mogli dostać się komunikacją rowerową. Gmina wspiera działania wielu instytucji, klubów i organizacji działających bezpośrednio na rzecz mieszkańców, co roku przyznając granty. W jakich dziedzinach i na jak duże wsparcie gminy mogą liczyć te podmioty?
Na wsparcie klubów, stowarzyszeń i organizacji działających na terenie naszej gminy przeznaczyliśmy w tym roku 300 tys. zł.

Trójmiasto w ścisłej czołówce

Trójmiasto znalazło się w pierwszej piątce w kategorii FDI Strategy dla miast średniej i małej wielkości oraz kategorii FDI Strategy – Rising Cities w rankingu fDi Global Cities of the Future 2021/2022. Miasta zostały ocenione pod względem potencjału gospodarczego, przyjazności dla biznesu, kapitału ludzkiego i stylu życia, dostępności i efektywności. Tym, co wyróżnia Trójmiasto na tle innych polskich miast, jest świadomość wartości dodanej różnorodności i jej ogromnego potencjału pobudzania rozwoju gospodarczego i społecznego.

CIEKAWOSTKI Z RYNKU MOTORYZACYJNEGO

— Elektryczny Ford Mustang, a z drugiej strony sportowa, mała Toyota z potężnym, turbodoładowanym silnikiem benzynowym. A do tego odświeżona wersja SUV-a Jaguara. —

Przedstawiamy ciekawostki mi nowinki ze świata motoryzacji na Pomorzu.

W pół godziny sprzedali wszystkie auta

Toyota GR Yaris – czy to mały, miejski samochód? Nic bardziej mylnego! To prawdziwa wyścigówka. GR oznacza, że znany od dawna Yaris został przygotowany przez fabryczny zespół wyścigowy Gazoo Racing. Gdy tylko auto pojawiło się na rynku, natychmiast znalazło nabywców. Toyota Motor Poland przeznaczyła zatem na polski rynek kolejne 300 sztuk. Te wyprzedały się błyskawicznie – w zaledwie pół godziny. Niektórzy klienci kupowali auto „w ciemno", bez oglądania.
Cóż takiego wyjątkowego jest w Toyocie GR Yaris? W niewielkim i lekkim aucie umieszczono turbodoładowany silnik o pojemności 1,6 litra, z którego „wyciśnięto" aż 261 KM. Moc przekazywana jest na wszystkie 4 koła poprzez manualną, 6-biegową skrzynię.
Toyota wyprodukowała serię 40 tys. sztuk GR Yarisa na cały świat. To pierwsze od lat auto marki posiadające homologację do WRC od ponad 20 lat.

Znamy cenę Mustanga Mach-E

Mustang Mach-E to najgorętsza premiera w marce Ford od wielu lat. Po wielu miesiącach wyczekiwania, w końcu możemy poznać polskie ceny tego wyjątkowego modelu. Auto w podstawowej wersji (75 kWh, 269 KM) z napędem RWD można kupić już za niewiele ponad 216 tys. zł. Ceny zmieniają się wraz z pojemnością baterii i rodzajem napędu. Najmocniejsza wersja – 351-konna z napędem AWD – kosztuje nieco ponad 286 tys. zł. Czas ładowania wynosi od 38 do 45 minut, a zasięg auta od 400 do 610 km. Różnice w cenach między RWD, a AWD wynikają nie tylko z możliwości technologicznych, ale także różnią się wyposażeniem. Główne elementy dodatkowe w Mustang Mach-E AWD to między innymi 19-calowe felgi, szyby boczne w przednich drzwiach z dodatkową warstwą akustyczną, czy kamera parkowania z tyłu. W ofercie znajdują się dodatkowo dwa pakiety technologiczne, zawierające m.in. nagłośnienie, system rozpoznawania znaków ograniczenia prędkości, kamerę 360 st., asystenta parkowania i inne.

Jaguar F-Pace po lifcie

Niewielkie zmiany w wyglądzie zewnętrznym, nieco większe wewnątrz i najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne – tak Jaguar odświeżył jeden ze swoich najlepiej sprzedających się modeli: F-Pace. Samochód zaprezentowano w salonie w Gdańsku. Model debiutował na rynku w 2016 roku i od razu został doceniony przez klientów, cieszy się sporym powodzeniem, dlatego też Jaguar nie zdecydował się na wprowadzenie dużych zmian, skupił się bardziej na dopracowaniu pewnych elementów. Auto otrzymało nowe węższe reflektory, nowe klosze tylnych lamp, zmieniono końcówki wydechu. Wewnątrz: większe wyświetlacze, pokrętło do zmiany biegów zastąpiono krótką dźwignią, odświeżono cały kokpit (znajdziemy tu drewno i aluminium).
Auto dostępne jest w kilku wariantach: z silnikami benzynowymi (204 i 250 KM) lub wysokoprężnymi (163, 204 i 300 KM). Ceny odświeżonego auta zaczynają się od 240 tys. zł.

GDYŃSKI SKWER W NIEBIESKIM ODCIENIU

fot. Mat. pras.

Skwer Arki Gdynia, znajdujący się przy Bulwarze Nadmorskim, rozbłysł klimatycznym, niebieskim światłem. To pierwsze tak oświetlone miejsce w mieście.

Zakończyła się kolejna inwestycja w ramach Budżetu Obywatelskiego. Skwer Arki Gdynia oferuje teraz nie tylko efektownie zagospodarowaną zieleń i nowoczesne siedziska. Wieczorem ta popularna przestrzeń rekreacyjna rozbłyska klimatycznym, niebieskim blaskiem.
Na początku skwer zyskał przestrzenne litery, w następnym etapie zmieniono zagospodarowanie zieleni i układ ścieżek spacerowych oraz elementów małej architektury - pojawiły się m.in. designerskie, "falujące" ławki. Na koniec pojawiły się latarnie z energooszczędnymi oprawami LED. To, co je wyróżnia, to niebieskie podświetlenie słupów, które nadaje miejscu wyjątkowy charakter.
/raf/

MIASTO MA NOWEGO ARCHITEKTA

— Prof. Piotr Lorens został nowym architektem miasta Gdańsk. Od kwietnia stanie na czele nowo powstałego Biura Architekta Miasta. —

fot. J.Pinkas/Gdansk.pl

Profesor nauk technicznych, doktor habilitowany w dziedzinie urbanistyki i planowania przestrzennego, stypendysta Fulbrighta. Profesor Piotr Lorens jest znanym i cenionym teoretykiem i praktykiem w dziedzinie architektury i urbanistyki. Od wielu lat związany z Politechniką Gdańską, od kwietnia stanie na czele nowo powstałego Biura Architekta Miasta. Jego kandydatura została wyłoniona w konkursie ogłoszonym przez Urząd Miasta Gdańsk.
Do głównych zadań architekta będzie należało m.in.: kreowanie wizji i strategii rozwoju przestrzennego, prowadzenie analiz urbanistycznych na potrzeby wybranych inwestycji i inicjowanie dyskusji – w tym z udziałem inwestorów i społeczności lokalnej - nad kształtem architektonicznym ważniejszych inwestycji i kluczowych przestrzeni publicznych, inicjowanie dialogu społecznego i poszukiwanie najlepszych rozwiązań dla obszarów konfliktowych/strategicznych w zakresie zagospodarowania przestrzeni miejskiej, inicjowanie projektów planów miejscowych

Młoda Pogoń zagrała pod szyldem Juventusu

W ubiegłą niedzielę (7.03.2021) Młoda Pogoń wzięła udział w turnieju Wejher Cup 2021.

Drużyna rocznika 2013 trenera Macieja Frącka zagrała w składzie: Wojtek Zaręba, Artur Czajkowski, Kuba Reuter, Mikołaj Galewski, Artur Szymański, Miłosz Pawlicki i dwóch młodszych zawodników z rocznika 2014 Janek Dołębski i Antek Bojarczuk.

Pogoniści rozegrali 7 spotkań po 8 minut. Grano systemem każdy z każdym. Drużyny z Pomorza przybrały nazwy najlepszych klubów europejskich: Realu, Barcy, PSG, Napoli, Bayernu, Manchesteru City, Liverpoolu, Borussi Dortmund no i Juventusu (Pogoń). Klasyfikacji końcowej nie było, każdy uczestnik dostał medal.

Dużo bramek, sytuacji i wielkie zaangażowanie oraz wola walki. Tak mogę podsumować turniej Wejher Cup 2021 w wykonaniu mojej drużyny – ocenia zawody trener Maciej Frącek. – Dobra postawa zespołu powoduje, że mamy wiele propozycji grania ciekawych sparingów. To możliwość rozwoju dla chłopaków.

Za ilość strzelonych bramek wyróżniony został przez organizatorów Kuba Reuter. Z kolei kapitan Artur Czajkowski odebrał upominek za wiedzę o sporcie i oryginalną „cieszynkę".

Masz ciekawy temat?

Napisz do nas: k.laskowska@expressy.pl

PŁYWACY SOLEXU GÓRĄ!

Na pływalni w Gdańsku, 14 marca 2021 r. odbyła się 1 runda Ligi Pływackiej Juniorów Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego.

Pływacy Solexu, sześciokrotnie stawali na podium.
W kategorii juniorek 16-letnich bezkonkurencyjna była Weronika Klejna wygrywając wyścigi na 50m (0:33,64) i 200m (2:33,11) stylem klasycznym.
W kategorii juniorek 15-letnich miłą niespodziankę sprawiła Hanna Walkusz zajmując 1 miejsce na 50m stylem grzbietowym (0:31,51) oraz 2 miejsce na 200m stylem grzbietowym (2:25,47).
Osiągnięty wynik na 200m jest nowym rekordem Lęborka w kategorii juniorek 15-letnich. Na 200m stylem zmiennym Hania zajęła 3 miejsce poprawiając własną życiówkę w czasie 2:29,53.
Wśród chłopców, Szymon Hallmann zajął 2 miejsce na 50m stylem klasycznym (0:35,23) w kategorii juniorów 14-letnich. Pozostali zawodnicy wielokrotnie poprawiali własne rekordy życiowe.
Przed rozpoczęciem pierwszej rundy Ligi Juniorów POZP nagrodzone zostały zawodniczki z Ligii Pływackiej POZP za rok 2020. W kategorii juniorek 15-letnich, 1 miejsce zajęła Weronika Klejna. W kategorii juniorek 14 lat, 3 miejsce zajęła Hanna Walkusz. Najlepsze zawodniczki otrzymały nagrody rzeczowe, a zwyciężczynie puchary z rąk prezesa POZP pana Jaroslawa Chrościelewskiego.

REKLAMA U/2021/PR